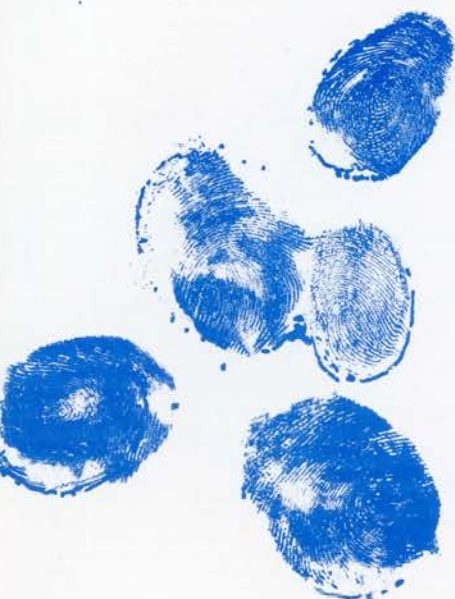


MICHAEL
FRAYN

oste

leato



Dyrektor Naczelny:
Władysław Winnicki

Dyrektor Artystyczny:
Nina Repetowska



Dyrekcja Teatru, sekretariat: ul. Karmelicka 6,
tel. 22-18-15; 22-12-37 Organizacja Widowni:
Krakowska Agencja Artystyczna
przyjmuje zamówienia na bilety zbiorowe i indywidualne
codziennie w godz. 9.00-16.00 i w soboty w godz. 10.00-13.00
tel. 22-45-44

Kasa Teatru: czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków)
w godz. 10.00-13.00 i 16.00-18.00
w niedziele na dwie godziny przed spektaklem
tel. 22-26-44; 22-66-77 w. 12

przekład:
MICHAŁ KŁOBUKOWSKI

reżyseria:
WOJCIECH POKORA

asystent reżysera:
KRZYSZTOF BOCHENEK

scenografia:
JÓZEF NAPIÓRKOWSKI

opracowanie muzyczne i piosenki:
JANUSZ BUTRYM

Obsada:

Sydney Birkett:
TADEUSZ WIECZOREK
Christopher D.P.B. Headingley:
PIOTR RÓŻAŃSKI
David J. Buckle:
KRZYSZTOF BOCHENEK
Kenneth Snell:
ŁUKASZ ŻUREK
Alan V. Quine:
EUGENIUSZ DYKIEL
Wielebny Richard D. Sainsbury:
MARIAN JASKULSKI
Norman O.P. Tate:
MACIEJ SŁOTA
William R. Taylor:
PRZEMYSŁAW NIKIEL
Lady Driver:
KATARZYNA LITWIN
ELŻBIETA SZWEC

inspicjent:
RENATA PIÓRECKA
sufler:
MARZENA KASZUBIAK

PREMIERA: listopad 1994

Gentlemani
są ubrani
przez



Zespół techniczny

Kierownik techniczny: Lucjan Ochotny

Kierownicy pracowni:
krawieckiej damskiej Halina Müller
krawieckiej męskiej Lucjan Ochotny
tapicerskiej Eugeniusz Wiatr
perukarskiej Krystyna Nawrot

ślusarskiej Emil Pazdoł
stolarskiej Janusz Kuć
dekoratorni Teresa Pipczyńska
rekwizytorni Beata Kowicka

garderoby damskiej Krystyna Łozińska
garderoby męskiej Władysława Jachym

główny brygadier sceny Marek Gajowy
realizacja światła Marek Oleniacz
nagrania, realizacja dźwięku Włodzimierz Marecki

koordynator pracy artystycznej Aleksandra Turek
kierownik widowni Józef Gorzowski



Projekt programu i plakatu: Mściwoj Olewicz
Produkcja programu: Wydawnictwo BUS s.c.
Druk programu: APOSTROF, Kraków

Zaryzykujemy tezę: **teatr kocha farsę**. Związał się z nią właściwie od początku swego istnienia (praźródła farsy można się doszukać w tradycji mimu sycylijskiego, rzymskiej *fabula Atellana*, a idąc dalej - w średniowiecznych interludiach i intermediach), szukał w niej humorystycznego dopełnienia swej poważnej, dramatycznej twarzy. Powaga zawsze przecież domaga się skonstrastowania ze śmiechem, by można ją było należycie docenić (i znieść jej ciężar).

W tradycji nowożytnego teatru europejskiego farsa pojawiła się w XIII wieku, początkowo jako improwizowany utwór komiczny wtrącony wewnątrz misterium, a następnie jako samodzielnie i rozpowszechniona ok. XV w. nowa forma teatralna (najsłynniejszy przykład to *Mistrz Pathelin* francuskiego anonima). Istniała potem farsa przez kolejne lata i wieki, przeżywała wzloty i upadki, by rozkwitnąć na nowo we Francji w XIX w. i dotrzeć aż do naszych czasów. Odnieść można wrażenie, że dziś szczególnie dobrze się miewa na Wyspach Brytyjskich, gdzie służą jej swoimi piórami A. Ayckbourn. M. Frayn, R. Cooney i paru innych, nie mniej utalentowanych.

Cóż jednak może łączyć *Mistrza Pathelina*, czy też szcawną już *commedia dell'arte* z *Czego nie widać*, lub *Oślimi latami*? - Tak naprawdę, to tylko jedno: śmiech. Śmiech jest jedynym celem farsy, doprawdy nic więcej, tylko on. Wszystko, co poza nim - drugie dno, krytyka społeczna itd. - są tylko interpretacyjnym nadatkiem, z którego, prawdę mówiąc, niewiele sobie robi publiczność teatralna. I bardzo dobrze, bo zasada, która rządzi tą sztuką jest coś, co można by nazwać czystą formą (bez obrazy witkacologów!). Tu o nic nie chodzi, jedynie o zabawę, śmiech pusty ale za to szczerzy i pełną gębą. Chwała

autorowi i aktorom, jeśli zdołają osiągnąć ten niewinny cel - wybuch żywiłowej radości na widowni!

Zwłaszcza dziś, w naszych preintelektualizowanych czasach farsa może mieć znaczenie terapeutyczne, wręcz oczyszczające. Także przez swą prostotę i bezpretensjonalność, przez to, że nie stara się ubierać w cudze szaty, nie udaje tego czym nie jest - Wielkiej Sztuki. Zasluguje jednak na miano sztuki (lub co najmniej rzemiosła) mistrzostwo, z jakim dobra farsa jest skonstruowana. Taka farsa jest jak szwajcarski zegarek: to doskonała maszyna, która - wprawiona w ruch - działa niezawodnie. W tym tkwi jej siła.

Cały arsenał właściwych farsie środków zostanie uruchomiony i dzisiejszego wieczora - tym razem za sprawą zjazdu absolwentów szacownego męskiego college'u, odpowiedniej ilości wypitych trunków oraz pewnej angielskiej damy... Pomyłone osoby i pokoje, poważne rozmowy nie z tymi facetami, których ma się na myśli, przebieganki i pogonie, doprowadzone do absurdu sytuacje i rozpędzające się do nieprzytomności tempo zdarzeń - sprawiają uciechę może nawet prymitywną, ale w końcu nie tak znów dawno zeszedliśmy wszyscy z drzewa, więc możemy sobie pozwolić na trochę (wesołego) atawizmu.

I jeszcze jedno: aktorzy także kochają farsę. Może dlatego, że gromki śmiech jest bez wątpienia bardziej oczywistym wyrazem aplauzu niż najbardziej nawet skupione milczenie publiczności...

Farsa - "maszynka do wywoływania śmiechu". Oby zawsze działała bez zarzutu.

Mariola Olesiak

MICHAEL FRAYN urodził się w Londynie, w 1933 roku. Studiował filozofię w Cambridge. W latach 1957-63 był felietonistą i reporterem w dzienniku *The Guardian*, od 1963 r. pisywał stałe felietony dla *Observera*, gdzie zamieszczał również reportaże z całego świata (Kuby, Izraela, Japonii, Szwecji). Od połowy lat 60. publikował powieści i książki o tematyce filozoficznej (m.in. *The Tin Men* - 1965; *The Russian Interpreter* - 1966; *Towards the End of the Morning* - 1967; *A Very Private Life* - 1968; *Sweet Dreams* - 1973). Jest laureatem wielu nagród, m.in. im. Somerseta Maughama (1961), Hawthordena (1967) i National Press Award - nagrody wydawców prasy (1970).

Dramaturgią zainteresował się w końcu lat 60., pisząc najpierw dla tv: *Jamie* (1968) i *Birthday* (1969). Rok 1970 przyniósł mu debiut teatralny: Garrick Theatre wystawił wówczas jego 4 jednoaktówki pod wspólnym tytułem *The Two of Us*. Wkrótce powstały następne sztuki: *The Sand-*

boy (1970), *Alphabetical Order* (1975) - "komedia roku" według dziennikarzy z *Evening Standard*, *Ośle lata* (*Donkey's Years*, 1976) wystawione w Globe Theatre i wyróżnione nagrodą Stowarzyszenia Teatrów West Endu. Następne lata przynoszą kolejne pozycje: *Liberty Hall* (1980), *Make and Breake* (1980 - znów tytuł "komedii roku"), *Czego nie widać* (*Noises Off*, 1982), które odniosło sukcesy także w Polsce oraz *Benefaktors* (1985).

Frayn jest również tłumaczem, głównie z literatury rosyjskiej. Przełożył *Wiśniowy sad* i *Trzy siostry* Czechowa oraz *Płody edukacji* Lwa Tolstoja. Fascynacja Czechowem zaowocowała powstaniem dramatu opartego na *Płatonowie*.

O komediach Frayna pisano, że cechuje je umiejętność "łączenia wysokiego lotu komedii i wyrafinowanej farsy". Frayn należy z całą pewnością do najwyższej cenionych współczesnych autorów komedii angielskiej.